E-rewolucja w szpitalach

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: piątek, 17, styczeń 2014 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1008

Problemy z dostępem do historii choroby, ograniczony czas opieki nad pacjentem, powolne procedury – takie skojarzenia nadal towarzyszą podczas wizyty w szpitalu. To jednak się zmienia. Niedługo już nikogo nie będzie dziwić widok lekarza z tabletem w ręku, e-obieg dokumentów czy ogólnodostępne wi-fi.

Już w tym roku w Powiatowym Centrum Zdrowia w Kartuzach znikną papierowe recepty, a lekarze będą mieć ze sobą tablet oraz czytniki kodów kreskowych. Pomoże im to w nadzorowaniu przebiegu leczenia, sprawdzeniu historii choroby, rejestracji odpowiednich świadczeń, a to wszystko przy łóżku chorego. Pacjenci, którzy zostaną wypisani ze szpitala nie dostaną dokumentów, a płytę CD z wynikami badań.

Zyskają wszyscy

W pełni zintegrowana sieć umożliwi wymianę danych medycznych oraz pozwoli na skorzystanie z wcześniej niedostępnych usług, np. możliwości użycia bezprzewodowego dostępu do Internetu. System ograniczy także biurokrację – do historii przejdą czasy, kiedy w szpitalach pielęgniarki biegały w poszukiwaniu potrzebnych dokumentów. – *To jednak nie wszystko. Ułatwiona zostanie również rejestracja do poradni przyszpitalnej. Zamiast wychodzenia z domu i stania w długich kolejkach, wszystkie kwestionariusze będzie można wypełniać za pośrednictwem Internetu. W efekcie zyskają pacjenci, lekarze i cały personel medyczny* – mówi Joanna Gajewska, Dyrektor Generalny Contica Solutions.

Robot w szpitalu

Jednak aby wprowadzić tego typu rozwiązania, sprzęt sieciowy musi spełniać najwyższe standardy bezpieczeństwa. Dobrym przykładem jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny we Wrocławiu, który chroni wszystkie dane pacjentów udostępniane w sieci. Placówka wykorzystuje najnowsze technologie, m.in. jedynego w Polsce robota medycznego da Vinci, który powstał w celu wykonywania skomplikowanych zabiegów chirurgicznych. – *Wszystkie urządzenia, które funkcjonują na salach operacyjnych są bardzo wrażliwe na jakiekolwiek zakłócenia. Dlatego dyrektorzy szpitali muszą pamiętać, aby wyposażenie nie przeszkadzało w ich pracy. Sprzęt musi posiadać odpowiednie certyfikaty i być na tyle elastyczny, aby obsługiwać aplikacje, które mogą pojawić się w przyszłości np. możliwość zamawiania posiłków zgodnych z dietą pacjenta, korzystanie z telewizji transmitowanej w szpitalu poprzez sieć bezprzewodową czy telefonii VoIP* – dodaje Joanna Gajewska.

Informatyzacja szpitali w Polsce wyraźnie się poprawiła. Dodatkowo w najbliższych latach będzie się stale rozwijać, ze względu na obowiązek dostosowania placówek służby zdrowia do wprowadzenia Elektronicznej Dokumentacji Medycznej. Wszystkie dane będą przechowywane na serwerach w formie elektronicznej – na to jednak będziemy musieli jeszcze poczekać.

Źródło: Exacto

Phoca PDF